

*Profesorskim okiem*



Eugeniusz Ruśkowski

*Profesorskim okiem*

Felietony Profesora Eugeniusza Ruśkowskiego  
z lat 2002–2005



**Temida2**

Białystok 2014

*tygodnik*  
**SIEDLECKI**

Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (elektroniczny, mechaniczny), włącznie z fotokopowaniem – bez pisemnej zgody wydawcy.

ISBN 978-83-62813-60-5

Opracowanie graficzne i typograficzne:  
*Jerzy Banasiuk*

Projekt okładki:  
*Jerzy Banasiuk*

Redakcja techniczna:  
*Jerzy Banasiuk*

Korekta:  
*Autor*

Wydawca: Temida 2  
© Copyright by Autor

# Wprowadzenie

Każdy z nas ma jakieś plany i marzenia. W sprawach zawodowych zawsze marzyłem o zostaniu piłkarzem (bramkarzem), prawnikiem, pisarzem bądź dziennikarzem i/lub lekarzem. Nie dało się tego zrobić wszystkiego na raz i trzeba było wybierać. Zawodowo, zostałem prawnikiem nauczającym i stosującym prawo. A inne marzenia? Bycie bramkarzem wybił mi z głowy trener Jacek Gmoch, który w czasie treningów w „Legii I B” tłumaczył mi wielokrotnie, że na bramkarza jestem za niski, na poważnie zająłem się więc studiowaniem prawa, bo chciałem być duży. Moje zainteresowania medycyną realizują się teraz przez pomoc własnemu, coraz bardziej sfatygowanemu organizmowi i prowadzenie rodzinnej apteczki. Natomiast chęci pisarskie, to liczna, stworzona przeze mnie literatura fachowa i ... felietony. Pamiętam, że do pisania ich w szacownym „Tygodniku Siedleckim” przystąpiłem z marszu, po budującej rozmowie z Redaktorem Naczelnym, jako stały felietonista. Było to dla mnie potężne wyzwanie, gdyż zobowiązywało mnie ono do pisania cotygodniowych felietonów „w piątek i świątek”, w „słońce i deszcz”. To, że w latach 2002–2005 napisałem ponad 100 felietonów uważam za osobisty sukces mojej dyscypliny i inwencji. Felietony z zasady są poświęcone problematyce gospodarczej, czasami wykraczając jednak poza te ramy (choć z gospodarką wiązać można wszystko). Starałem się

w nich towarzyszyć istotnym sprawom bieżącym, ze względu jednak na okres, którego dotyczyły, liczne z nich poświęcone są Unii Europejskiej, członkostwu Polski w tej organizacji oraz porównaniom Polski z innymi krajami europejskimi. Ze względu na moją specyfikę zawodową, część felietonów dotyczy funkcjonowania uczelni wyższych oraz problemów finansów publicznych. Można też znaleźć liczne felietony odnoszące się do mikroregionu siedleckiego i miasta Siedlce.

Dzięki Rektorowi i Kanclerzowi Collegium Mazovia (wcześniej Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Siedlcach), Redaktorowi Naczelnemu „Tygodnika Siedleckiego” oraz Dyrektorowi Wydawnictwa „Temida 2” Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku mogła ukazać się ta książka. Serdecznie dziękuję wszystkim za pomoc w jej wydaniu. Mam nadzieję, że także dzisiaj, pomimo upływu wielu lat od napisania felietonów, mogą one dalej uczyć i bawić. Podporządkowane są one bowiem uniwersalnej zasadzie, nawiązującej do idei Unii Europejskiej i myśli Wiesławy Szymborskiej, że jest pięknie, a będzie jeszcze lepiej, czasami można to nawet wytrzymać.

*Życzę miłej lektury,  
Eugeniusz Ruśkowski  
Lewickie, wrzesień 2014 r.*